

K CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

ZIA DĄBROWSKIEGO.

Cena 3 kop.

Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefonu № 80, 1. adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
w dni powszednie od godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta
Rekopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.
Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-iej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadesłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

Polska

ustuga

Półrocznie 8.—
Kwartalnie 1.50
Miesięcznie 50

Administracja w dni powszednie do godz. 11-ej rano.
Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

WSZELKIE ARTYKUŁY NAJ-
NOWSZEJ MODY I BLEGAN-
CKA GARDEROBA dla panów.

Polska
ustuga

Prince of Waes
KATOWICE,
ulica Jana (Johannesstrasse).

Instytut Lecznico-gimnastyczny,
massażu i szkoły fechtunku

KIFFERA, II-ga Aleja 30
w Częstochowie.

W niedziele i święta **gimnastyka ogólna**
po 20 kop. od osoby, do 10 wiecz. otwarta.
Gimnastyka dla dzieci codziennie. Dla dor-
nych 4 razy w tygodniu. **3 rb.** miesięcznie.

Dentysta
Marjan PUCHALSKI
II-ga Aleja № 26 róg Teatralnej, w domu Dr.
Wasserthala (nad Apteką W-go Długosza).

Fotografia Artystyczna
Angielska
OTWARTA ZOSTAŁA
Częstochowie, Aleja II № 18, do-
m szt. wizytów. 2 rb., 12 szt. gabinetów. 5 rb.

Lekarz-Dentysta **M. Grejniec**
czyszczenie, plombowanie, wyprawianie zębów bez
ból. Zęby sztuczne bez podniebienia.
I Aleja № 8, dom p. Rygoskiej.

8 pułk strzelców
Wiadomia, że 1267—2 1
Licytację
dostawy mięsa dla pułku wyznaczono na
27 Grudnia r. b.,
pułkowej kancelarii, o godz. 10 rano.

Kalendarzyk.
D. 23 Grudnia,
Kalendarz chrześcijański: dziś Wiktorji P.,
jutro Irminy P.
Kalendarz słowiański: dziś Sławomira, jutro
Godysława.
Kalendarz słowiański: 8 m. 10. zachód g. 3 m. 44.
Kalendarz historyczny: 1646. Wjazd Jana Kazi-
mierz do Warszawy.

W sprawie robotniczej.
—o—
Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie
proszę o zamieszczenie w swem pocztytnym pi-
smie, kilku słów prawdy.
W № 275 „Dziennika Częstochowskiego”
czytałem artykuł p. Wł. Kaczmarska, który
prosił o dodanie do tego artykułu trochę
słowy, mianowicie: dlaczego nasz robotnik
nie może korzystać z wieców, klubów i ze-
stawić...
(*) Zamieszczając głos niniejszy, zastrze-
żam, iż na niektóre zapatrzywania autora listu
nie zgadzamy się, wszelako znajdujemy się w nim
niektóre cennych uwag, tem cenniejszych, że po-
zostają wprost z ręki robotników. Dla uwag
tych głos ten umieszczamy.

Według mnie nasz robotnik nie chce z
tego korzystać, gdyż zebrania naszych robo-
tników po większej części kończą się pięścią,
nożem, brauningiem, pogroźkami i brutalnymi
słowami.

Powiemy może, że nasz robotnik jest nie
uświadomiony, przeciwnie — większa ilość jest
takich, którzy umieją czytać i pisać — ależ po
co ma czytać albo pisać, kiedy czytanie i pi-
sanie chleba nie da, a chcieć o tem przekonac
i pouczyć, to nato odpowie, że „d burzują, so-
cjaliści, albo szpiela wskazówek żadnych nie
chce; ale zato wielu z naszych robotników po
za godzinami roboczymi, zamiast iść do klubu
lub przeczytać gazetę — idzie do sąsiada, by
mu pożyczyć rubla na zatrucie robaka, co mu
wierci w żołądku.

A jak otrzyma tygodniową wypłatę, to
robak zaczyna mu tak silnie wiercić w żołąd-
ku, że już nie może zdażyć do domu, aby te
kilka złotych zaniesić dla żony i dzieci, lecz
trzeba przedewszystkiem po wyjściu z fabryki
wstąpić do klubu, który ma godło „monopol-
ka” i tam zostawić ostatnią kopiejkę — a nawet
i zegarek.

Po wypróbnieniu kieszeni, powraca się do
żony i dzieci, które niecierpliwie oczekują na
to, że tata przyniesie wypłatę, — a tata z zam-
głoniem oczyma opowiada żonie i dzieciom,
przeklinając fabrykanta, że wyszukuje ciężko
pracującego robotnika, że dano mu robotę od
szutki i tylko zarobił rubla — że winien był
sąsiadowi, musiał tego rubla oddać.

Nasz brat robotnik teraz jest zupełnie nie-
możliwy ani do przyjaźni, ani do fabryki — ale
zato jest bardzo skłonny do obiecanek panów
agitatorów, którzy, nie mając co zrobić, stali się
opiekunami robotników: czy taki agitator ma
pojęcie o potrzebie i nędzy robotnika? czy on
umiał polepszyć ich byt? mówią do robotni-
ków na mównicy z ustawionych skrzyń po to-
warze: „Panowie robotnicy! towarzysze! niech ży-
je sułaj! niech żyje lewoluca! zniszczyć fablikan-
ta, bo to bulziuj!”...

Otóż tak sławnego i doświadczonego mó-
wcy, któremu szpiki z nosa wylażyły na brodę
— panowie robotnicy słuchali i uwierzyli w nich
więcej jak w Boga; krzyknęli wszyscy: brawoo!
hurrrra! zniszczyć fabrykanta, bo on nas wy-
zyskuje!

Nasz robotnik rzeczywiście skorzystał od
fabrykanta 25 do 30%, podwyżki — to 400 robo-
tników przeciętnie biorących po rublu dzien-
nie — przez miesiąc czasu „zniszcili fablikanta”
na 120 rb.

Fabrykant widząc, że trzeba zapłacić robo-
tnikom 120 rb. miesięcznie więcej — podwyż-
szył na tuzinie lub funcie towaru tylko jedną
kopiejkę, a zatem przy 400 robotnikach fabry-
kant, produkując miesięcznie co najmniej
350000 tuzinów lub funtów towaru — zarabia
3500 rb., odejmując zaś 120 rb. pozostaje w
kieszeni fabrykanta 3380 rubli.

Kto zatem kogo niszczy?
Pan W. K. pisze, że Trzeźwy nie jest ro-
botnikiem, jeżeli mógł zwiędzać niemieckie fa-
bryki, gdyż naszemu robotnikowi nie wystar-
cza na to; a więc pytam, dlaczego nie wystarcza?
zdy datego, że nasz robotnik może u nas
zarobić do 40 rb. tygodniowo t.j. odpowiednio
do jego zdolności — stracił potrafi drugie tyle.

Otóż ja jestem z tych samych, co zarabia-
łem w m. Łodzi tygodniowo od 27—35 rb. ja-
ko ślusarz i tokarz, ale i to było mi za mało,
według zwyczaju i charakteru naszego.

W ostatnich czasach zachciałem jeszcze
większą mieć placę wraz z moimi towarzysz-
kami. — i oż się stało? Oto wydalono nas wszy-
stkich z fabryki, musieliśmy szukać roboty i
w ostateczności trzeba było robić za 3 rb. ty-
godniowo i w dodatku ciężiej pracować jak
poprzednio.

Widząc, że z głodu wypadnie mi zginąć,
puściłem się po zebranie i dotarłem aż do
B-rlina. gdzie przy wielkich trudnościach dosta-
łem robotę, — ale nie wielką, — w niemie-
ckich fabrykach to trzeba robić!!! Chciał
pracować gorliwiej, niemiecki robotnik jed-
nak wrzeszczał na mnie „panie polak, tu
trzeba robić bo u nas czas to pieniądz! a jak pan
polak nie chce robić, to jazda nach polska
świnie pasć!”.

Obrażony byłem takim traktowaniem,
więcej po dwóch tygodniach opuściłem ową fa-
brykę i wyjechałem w nadreńską prowincję,
tam dostałem również robotę, lecz i tam nie
mogłem długo być, gdyż u nas nie za-
pominali codziennie wołać: „Si i polnischer
faulenzler!” co dosłownie oznacza „Jesteś pan
polski próżniak”.

Zal duszę mi się stał, gdy mi sobie przypo-
minal, że w fabrykach — systemem
niemieckim mi było mić złożone w gotów-
ce (pracując 15 lub 16 godzin) 10,000 rb.

Pisze p. W. K. że niemiecki robotnik
kowi głowę nie rząsał, byt o jutro, — to wła-
śnie dlatego, że niemiecki robotnik ma zape-
loną głowę dwoma kufkami piwa na dziei, —
a naszemu robotnikowi rozszedła głowę 1/2, szło-
fa monopolki; niemiecki robotnik pawiada, że
zarabia 4 marki na dzień — to 3 marki 70 fen.
zostawia w domu dla rodziny albo odnosi do
kasy oszczędności — a 30 fenigów zostawił so-
bie na to, aby mniej myślał o jutrze a praco-
wał dziś szczerze.

Niemiecki robotnik powiada przy robotce
niema czasu na rozmowy (ist nicht zu reden)
— a nasz robotnik w fabryce szuka jak najwię-
cej pogadanek, a zatem zależnie od tego otrzy-
muje zarobek. —

Pan Wandermann pisał, że nasz robotnik
jest popychany do wszystkich czynności w fa-
bryce, — powiększył części tak jest, ale to nie
datego, aby go popychano, lecz dla tego, że
robotnik fabryczny powiększej części przycho-
dzi ze wsi surowy, a zatem niemożo stanąć
odrazu up do maszyn przyręcznej, gdzie się
wyrabia żywabie, — musi stopniowo przecho-
dzić na lepsze stanowisko lub stosownie do
swoich zdolności i chęci.

Przytoczyć muszę również, że nasz robo-
tnik zupełnie nie dba o utrzymanie maszyn w
porządku — (bo to nie jego własność) niech
się maszyna łamie i tłucze, to jemu wszystko
jedno. Otóż dlatego nie można u nas mieć
porządnych i wygodnych maszyn; prócz tego
robotnik nasz dąży, aby w fabryce nie było
zdolnego majstra, obermajstra ani dyrektora.
A więc w jaki sposób ma robotnik zarobić
dobrze jeżeli nie dba o maszyny, aby je utrzy-
mać w dokładnym porządku, nie chce maj-
strów mieć ani dyrektorów — ale zato chce
dużo, dużo pieniędzy!

Otóż ja to samo robiłem w Łodzi, zara-
biając tam (jak wyżej wspominałem) chciałem
jeszcze lepiej i... doprowadziłem siebie do o-
statniej nędzy, a dopiero na niemieckich pro-
gach zrozumiiałem praktycznie, co trzeba czy-
nić, aby zarobek był i pieniądź, kiedy straj-
kować, a kiedy pracować. Takiego bezładu

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
dzące, od najwycześniejszych do najwzrostających pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagraniczą.
nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje
się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, w formie, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamptoniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom własny.

blizne meska, Krawaty, Rękawiczki poleca **ZDZISŁAW ZDANOWICZ** w Krakowie, ulica Sławkowska. L. 3/1.

pójść, jak u nas nigdzie zagranicą niema, a wszystko dlatego, że robotnicy po pierwsze ufają agitatorom niedoświadczonym, a powtórnie mają wielką skłonność do lenistwa...

Kończąc treść niniejszą, oświadczam, że mam prosty robotarza, którego niemiecy za uszy do góry na nogi postawili.

J. Klemens.

Robotnicy i lekarze fabryczni.

W numerze 286 „Dziennika Częstochowskiego” był zamieszczony artykuł dr. K. Łokczewskiego pod tytułem „Sprawa pomocy lekarskiej w fabrykach”.

Otóż „pro publico bono” obowiązek nakazuje mi, jako adwokatowi i obrońcy robotników, oświecić sprawę pomocy lekarskiej, nie frazesami, lecz faktami, które mam w ręku i część których podałem w artykule moim w 284 numerze „Dziennika Częstochowskiego” i w numerze 25 „Głosu Zagłębia”.

W artykule swym dr. Łokczewski, biorąc w obronę lekarzy fabrycznych, zarzuca kłam niejakiemu p. Derwandermanowi, autorowi „Głosu robotnika” w Nr 271 „Dziennika”. Widać, że dr. Łokczewski jest wyjątkowo sumiennym i oddanym swym obowiązkom lekarzem fabrycznym, że nie daje wiary p. D., jak widać, robotnikowi.

Otóż pozwoli dr. Łokczewski, że ja znowu zwrócę uwagę Ogółu czytelników o jego osobistą na niektóre postępek lekarzy fabrycznych, którzy wcale nie są bezstronnymi na swych stanowiskach lekarzy fabrycznych, a są po stronie tych, którzy im placą pensję. Rozumnie się, że jest dużo pomiędzy tymi lekarzami takich, którzy z całym poświęceniem się, zaparciem i miłością pełnią swe ciężkie obowiązki. Do tych, artykuł mój się nie stosuje.

Do lekarza fabrycznego szpitala w S. zwróciła się wdowa po robotniku D. z prośbą o wydanie jej lekarskiego świadectwa o przyczynie śmierci jej męża w szpitalu, gdzie przeszło 2 lata leczył się przed zgonem.

Lekarz ów kategorycznie odmówił w jej szlachetnym żądaniu. A dla czego? Bo nie chciał świadczyć, że przyczyną śmierci, był wypadek z jej męża w fabryce. Dopiero sąd, zjechawszy do szpitala i wezwawszy na eksperta lekarza miejskiego, ustanowił przyczynę śmierci.

I cóż się okazało? — dziura w głowie od uderzenia młotem, w czasie nitowania kotła przez drugiego robotnika; dziura, w którą można było palec, według słów wdowy, wsadzić; dziura, którą leczyli przeszło 2 lata!

Jak nazwać postępek lekarza fabrycznego, odmawiającego zaświadczenia prawdzie?

Dalej — Antoni S. „ornik kopalni „S....” 13 kwietnia b. r. miał w. Jek w czasie roboty, wskutek oderwania się bryły węgla, która zraniła go w głowę. Gdy wyzdrowiał i zażądał odszkodowania za kalectwo — lekarz kopalni urzędowo zaświadczył, że S. jest zdrow i wypadek nie pociągnął za sobą żadnych skutków i że zdolność do pracy górnik S. nie zmniejszyla się. Wtedy S. udał się o pomoc i opiekę do nacelnego Inżyniera Górniczego Okręgu, który polecił zbadanie stanu zdrowia powiatowemu lekarzowi. Lekarz powiatowy zbadawszy górnik S. znalazł był przełamane brzozy czołowej kości z prawej strony głowy. Skutkiem tego — górnik S. jest słabym, i pozostanie takim do śmierci. Zdolność jego do pracy zmniejszyła się na 10 procent. Lecz rozumie się, administracja kopalni, nie zważając na propozycję Inżyniera wynagrodzić S., odmówiła z powodu opinii kopalnianego lekarza. Sprawa, rozumie się, będzie skierowana do sądu i tam będzie ustalonym, nie tylko to, że w brew opinii kopalnianego lekarza, górnik S. jest do pracy nie zdolnym, lecz i procent niezdolności okaże się daleko większym nad 10% określony przez powiatowego lekarza.

Fakta te w zupełności powinny by wystarczyć Stanownemu dr. Łokczewskiemu, że p. Derwanderman w artykule swym „Głos robotnika” jeszcze za mało wyświadczył postępek „niektórych” pp. fabrycznych lekarzy.

Ja zaś mam i więcej faktów, ze swej praktyki, lecz... o Ryczynole, zamieścić wolę.

Olek z Sosnowca.

Wyborezy komitet centralny bloku trzech stronnictw.

Koncentracja 3-oh stronnictw (N. D. P. P. P. i P. R.) ogłosiła listę osób, które tworzyć będą centralny komitet wyborczy pomiennej koncentracji.

- Do komitetu więc wchodzi:
- 1) Dr. Zygmunt Balicki, publicysta.
 - 2) Dr. Ignacy Baranowski.
 - 3) Jan Bielawski, gospodarz rolny.
 - 4) Stanisław Bukowiecki, adw. przysięgły.
 - 5) Józef Cudkiewicz, inżynier.
 - 6) Stanisław Chelchowski, prezes sekcji rolniej.

- 7) Ks. Zygmunt Chelchowski, kanonik kapituły warszawskiej.
- 8) Edward Czajkowski, prezes Zarządu Towarz. Dobrocz.
- 9) Roman Dmowski, publicysta.
- 10) Konstancy Długoborski, gospodarz rolny.
- 11) S. Dziedziczak, gospodarz rolny.
- 12) Dr. Henryk Dobrzycki, lekarz.
- 13) Ludwik Górski, b. prezes Komitetu T-wa Kred. Ziemińskiego.
- 14) Ks. Marceł Godlewski, redaktor „Kroniki Rodzinnej”.
- 15) Mściśław Godlewski, radca Tow. Kr. Ziem.

- 16) Maksymilian Gromadzki, robotnik.
- 17) Edward Jantzen, przemysłowiec.
- 18) Władysław Jabłonowski, literat.
- 19) Walenty Kamecki, prezes T-wa lekarzkiego.
- 20) Józef Kernbaum, przemysłowiec.
- 21) Lucjan Kobylecki, prezes Sokola.
- 22) Stanisław Kozicki, redaktor „Narodu”.
- 23) Bar. Leopold Kronenberg, poseł do Rady państwa.
- 24) Hr. Adam Krasinski, red. „Biblioteki Warszawskiej”.
- 25) Stanisław Libicki, wiceprezes Polskiej Macierzy Szkolnej.
- 26) Maksymilian Łebkowski, inżynier.
- 27) Hr. Stanisław Łubiński, właściciel ziemski.
- 28) Stanisław Majowski, inżynier, właściciel fabryki.
- 29) Juliusz Machlejd, pastor.
- 30) Aleksander Makowiecki, prezes dyrekcji Tow. Kred. m. Warszawy.
- 31) Edmund Makowski, kupiec, dyrektor Resursy obywatelskiej.
- 32) Zygmunt Makowiecki, redaktor „Gońcar”.
- 33) Bronisław Michalski, starszy cechu rękawiczników.
- 34) Dr. Henryk Nusbaum, lekarz.
- 35) Antoni Osuchowski, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej.
- 36) Józef Ostrowski, poseł do Rady państwa.
- 37) Leon Papiński, adw. przys.
- 38) Zdzisław Prażmowski, kupiec.
- 39) Ks. Kazimierz biskup Ruszkiewicz.
- 40) Aleksander Rosset, inżynier.
- 41) Henryk Sienkiewicz.
- 42) J. A. Święcicki, prezes Kasy literackiej.
- 43) A. Staniszewski, robotnik kolei Warszaw.
- 44) Aleksander Zwadzki, właściciel ziemski.

Oprócz osób wymienionych wezmą udział w pracach komitetu jako jego członkowie delegaci komitetów gubernialnych po jednym od każdego komitetu, gdy te potwierzone zostaną w całym kraju.

Ruch wyborczy na Śląsku.

Z szczerem zadowoleniem dowiadujemy się z pism polskich zaboru pruskiego. Ze komitet wyborczy dla Śląsku zabiera się rządo do walki w celu odebrania centrowcom i tych jeszcze okręgów wyborczych, które do tej chwili reprezentowane były w parlamencie niemieckim przez Niemców-centrowców, jakkolwiek tam Polacy stanowią olbrzymią większość, a mianowicie okręgi: peszynsko-rybnicki, kozielsko-strzelecki, gliwicki i opolski, dając dwa mniej pewne: prudnicki i raciborski.

Zwyęstwo w czterech pierwszych jest możliwe — jeżeli więc powieździe się utrzymać w polskich rękach zdobyte już poprzednio okręgi: katowicki (pos. Korfanty), i bytomski (pos. Mapierski), o. czym wątpić niema powodu.

Śląsk wysła do Koła polskiego aż 6 posłów polskich.

Zdaje się też, że centrowcy liczą się już na pewno z utratą tych okręgów. Tak np. Balesztem, oświadczył już stanowczo, że ponownie z tego okręgu kandydatury nie przyjmuje. Widocznie obawia się on klęski. Takie samo oświadczenie złożył reprezentant okręgu opolskiego, zasłużony poseł Szamała. W tym okręgu zapewne też centrowcy wogóle nie wystąpią z osobną kandydaturą.

W Prusach zachodnich odzyskać możemy okręgi toruńsko-chelmński, lubawski i świecki (Świecie nad Wisłą). I tu już rozpoczęła się żywa agitacja.

Gdyby więc dopisało Polakom szczęście tak w Prusach zachodnich, jak i na Śląsku-Koło polskie mogłoby wrócić do Berlina w sile 23 posłów, podczas gdy dotąd liczyło ich tylko 16.

Wiec wyborczy dla powiatu raciborskiego, na Śląsku odbył się w niedzielę w Boguminie na stronie austriackiej.

NOWINY.

Częstochowa.

Odczyt. Dziś o godz. 4-ej po poł. w sali Tow. śpiewaczego „Lutnia” odbędzie się odczyt p. A. Siedleckiego „O dr. matach Wyspińskiego” Niewątpliwie, interesujący temat odczytu zgramadzi licznych słuchaczy.

Choinka dla dzieci szkółek P. Macierzy S. urządzona zostanie w poniedziałek 24 b. m. t. j. w wigilję o 12 w południe nie w szopie przy nowobudującym się kościele św. Rodziny, lecz w sali teatru miejscowego. O czym zawiadania się pp. nauczycieli, opiekunki, opiekunów i rodziców. Cena łoży 1 rb. (rubli za bilet). Galerje—wejście 15 kopiejek. Zmiana ta nastąpiła z powodu, aby niatwić szerzej publiczności wzięcie udziału w uroczystości urządzanej dla maluczkich, tem niemniej drogich nam istot.

Jasełka. Miłośnicy sceny z Zawiercia urządzają w naszym mieście w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia przedstawienia jasełkowe.

Na program złożą się: „Żłobek” i „Małna”. Oba te przedstawienia jasełkowe odbędą się wieczorem w teatrze.

Pociągi świąteczne. Wobec wzmoczonego przedświątecznego ruchu dyrekcja kolei wiedeńskiej w nocy z 22 na 23 b. m. i w nocy z 23 na 24 b. m. uruchamia jednym dodatkowym osobowym pociągu do Częstochowy; odcienie z Warszawy o 12 m. 5 w nocy, przybycie do Częstochowy o godz. 6 rano. Na pociągi te przyjmowani są podróżni na zasadach ogólnych. Po świątach będą z powrotem uruchomione także i dodatkowe pociągi.

Z posród aresztowanych na Rakowie uwolniono dotychczas 51 osób, pozostaje jeszcze w areszcie 33.

Na stacji Myszków aresztowano 2 pasażerów, których jakiś żołnierz oskarżył, iż chcieli go wyrzucić z wagonu.

Zaginiona. Proszeni jesteśmy o zapamiętanie, że zaginiona Władzia Wińcyrzyńska znajduje się u p. Małńskiego ul. Teatralna 17.

Sosnowiec.

Sprawy miejskie. Na wczorajszym posiedzeniu magistrackim na którym był także obecny bar. Mirbach, obradowano nad sprawą oddania eksploatacji rampy świnińskiej i w kwestii oświetlenia miasta.

W pierwszej sprawie złożono w magistracie dwie deklaracje, jedna od obecnych właścicieli placów pp. Frankmana, Rabzyna i Zarzyckiego, a druga od biura technicznego w Warszawie pod firmą Wegmeister i sp.

Obydwie deklaracje po wypracowaniu odpowiedniego memoriału, będą przesłane władzy wyższej do wyboru.

W drugiej zaś sprawie oświetlenia miasta zapadła niemal jednomyślna uchwała, ab oświetlenie przedmieść zdać firmie „Korycki Naimski”. Ponieważ wybrana dla tej sprawy specjalna komisja była tego zdania, iż konstrukcja lamp „Washington” jest najlepszą i najprostszą, a warunki firmy dla miasta są dogodniejsze — gdyż cała lampy wraz z słupem kosztuje 150 rb. z rozplata na 3 lata, dlatego magistrat prawie że jednomyślnie—i dea głos przeciw — przyjął kontrakt firmi przemiesnionej.

HENRYK SCHWARZ
Kraków, ul. Grodzka 13.
TELEFON 43. ROK ZAŁOŻENIA 1836.

WYPRZEDAŻ
GWIAZDKOWA!!!

Przy zakupie
Ruble po 2.54
zamówienia na
kostjunny, okrycia, suknie

„Podhalanśka” z najlepszego lakru i śmiełanki.

O grabież w połączeniu ze zbrojnym napadem obwinieni zostali Maksym Duleba z gminy Sużew i Jan Wyporski ze Żarek, obaj zostali odstawieni do aresztu miejskiego. Aresztowani są oddani do dyspozycji naczelnika straży ziemskiej.

Z różnych stron.

— **Stracenie.** Onegdaj zapadł wyrok sądu polowego, skazujący na rozstrzelanie e: Benecjana Jakubowski lat 17, mieszkańca Zgierza. Stanisława Nejmana lat 21, mieszkańca gminy Łuźmierz, Franciszka Adamskiego lat 21, mieszkańca Zgierza, i Ignacego Janiaka lat 23, mieszkańca gminy Nakielnica, oskarżonych o to, że w dniu 27 listopada r. b. napadli i ograbiali w lesie luźmierskim 6 kupców z gotówki, twardor i kosztowności. Ujęto ich na drugi dzień i znaleziono przy nich rewolwery, dragi oraz rzeczy, w których poszkodowani poznali zrabowane u nich przedmioty. Wyrok wykonano wczoraj rano.

— **Nazwa niemiec obraża.** Na 100 marek grzywny, względnie na 10 dni więzienia skazał sąd-pruski w Koscierzynie w Prusach Zachodnich skarbnika miejskiej szkoły, gospodarza Daleckiego, Polaka, za to, że w sprzecznie powiedział do nauczyciela Niemca Sawitzkiego: „Du bist der grösste Niemiec“. W słowie tam sąd dopatrzył się obraży. Snać niemcy dobrze znają własną wartość.

Telegramy.

Unormowanie dnia roboczego.

Petersburg, 22 TAP. Komisja przedstawicieli ze wszystkich galezi handlu stołecznego w sprawie unormowania dnia roboczego pracowników zakładów handlowych, jednomyślnie wypowiedziała się za handlem w dni powszednie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczór, większością głosów dziesięciu przeciwko siedmiu, w dni zaś świąteczne od godziny 1-jej do godziny 6-jej.

Rozstrzelanie.

Ryga, 22 TAP. W Linnowardenie na mocy wyroku wojennego sądu polowego zostało rozstrzelanych trzech ludzi za zabójstwo pastora Taunita'a.

Rabunek.

Kamieniec-Podolski 22 TAP. W centrum miasta dokonano rabunku sklepu jubilerskiego ogółem na sumę 8000 rb.

Odezwa.

Kazań 22 TAP. Studenci uniwersytetu wydali odezwę nawołującą do utrzymania normalnego stanu zajęć. Skrajne partie agitują wśród ludności za zamknięciem uniwersytetu.

Pożar.

Żytomierz 22 TAP. W nocy z przyczyn nieznanych wybuchł pożar w gmachu szpitala wojskowego. Wnętrze gmachu zniszczył płomień. Ofiar nie było.

Skazanie redaktora.

Żytomierz 22 TAP. Sąd okręgowy skazał redaktora czasopisma „Wołyń“ na dwamiesięczne więzienie za wydrukowanie fałszywej informacji o ruchach wojsk.

Zamknięcie uniwersytetu.

Moskwa 22 TAP. Rada uniwersytecka postanowiła zamknąć uniwersytet do czasu upływu świąt Bożego Narodzenia.

Konfiskata.

Tyflis 22 TAP. Według informacji „Kaukazu“ w przeciągu ostatnich ośmiu miesięcy w gubernii jeliczawetpolskiej skonfiskowano ogółem 10350 karabinów i 530 rewolwerów.

Rząd a Kościół we Francji.

Paryż, 29 T. wł. W mieście Viviers nad Rodanem przyszło do okazji usunięcia biskupa z pałacu biskupiego do wielkiej manifestacji, w której brało codziennie około 5000 osób. W Grenoble przyszło do bójk między katolikami a demonstratami z przeciwnego obozu. W Caenonne musiano wylamać bramę seminarjum i usunąć profesorów jednego po drugim.

Paryż 22 TAP. Izba deputowanych przyjęła całą ustawę, tyczącą się wyznań większością 413 głosów przeciwko 166.

Zabójstwa.

Koństoma, 22. TAP. O godz. 12-jej w nocy podczas rewizji mieszkanca konspiracyjnego przy ul. Woskresenskiej, nieznanymi ludźmi zaczęli strzelaninę. Zabity komisarz Preobrażenskiej, ciężko raniący stójkowy. Zabójcy uciekli przez tylnie wejście.

Twer, TAP. Podczas przerwy na posiedzeniu zwyczajnego zebrania zarządu gubernialnego jakiś nieznajomy strażnikiem rewolwery zabił radnego gubernialnego Rżewskiego i członka Rady państwa hr. Aleksego syna Pawła Ignatiewa. Zabójcę aresztowano, zranił on siebie wystrzałem z rewolwera.

Groźne wieści z Chin.

Frankfurt, 22 T. wł. Do „Frankfurter Zig“ donoszą z Tientsin: Sytuacja jest coraz poważniejsza. Wszędzie powykrywano tajne składy broni. Również osoby prywatne zapopatrują się licznie w broń. Japończycy wzmochnili straż swego poselstwa w Pekinie.

Ruble w Berlinie.

Telegram własny.
Dzisiaj, 22 grudnia 214.60

Sprostowanie.

W wierszu: „Pod Ignacowem“, zamieszczonym na 5 kolumnie, z powodu nieuważnej korekty wkraady się do pierwszej zwrotki pomyłki, które zmieniają sens treści.

Zwrotka ta powinna brzmieć:

Już nam bitwy nie wyminał!
Już bój wygrał—albo zginął!
Pod Ignacowem ciągnął działą,
Ciągnie wrogów siła cała.



Papier medyczny taniej od innych, skuteczny dla wyleczenia katarów, irytacji, pierwszych reumatyzmów i td. Wybitny plaster na nagniotki we wszystkich aptekach. 10-2.

Największy wybór

M. Michel Katowice, Polska

usługa!

narożnik ul. Jana i Poprzecznej.

Najnowszy skład futer

najnowszego fasonu.

Specjalność: Kapelusze i czapki.

Polska usługa!

Największy wybór.

Krakowskie-Przedmieście № 47/49 d. wł.

Biuro bankowe

„Gazety Losowań“

Kupno i sprzedaż papierów publicznych ze szczególnym uwzględnieniem listów prowincjonalnych, monet i banknotów podług kursu. Przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą. Zaliczenie na papiery publiczne. Operacje hypoteczne w związkach z wyjedynaniem i konwersją pożyczek w Towarzystwach Kredytowych Ziemijskich i miejskich. Asekuracja Pożyczek Premiowych. Dyskonto i lekaso weksli. Rachunki bieżące i lokacje terminowe. — Bezpłatne informacje ustne i piśmienne we wszystkich sprawach pieniężnych.

Wynajem żelaznych kasetek w opancerzonym skarbku siłowym. — 960—12-1

!! Nowości !!

w wielkim wyborze na **GWIAZDĘ** otrzymaną Sklep Amerykański, Alėja II № 43. Po cenach nie droższych 20k.

Fosfatyna Faliéra

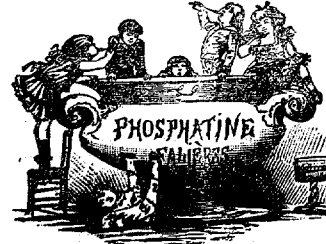
(Phosphatine Falières)

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia.

Ułatwia ząbkowanie i zapewnia

prawidłowy rozwój kości.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 1127-5-1



Częstochowska Fabryka Zapalek GEHLIG I HUGH.

EGZYSTUJĄCA od ROKU 1881.

Poleca swe wyroby. 1073—10-1

Skład apteczny w dzierżawie Aleksandra HOFFMANA na Starym Ryнку № 21.

Poleca: Trany lecznicze, Oliwę nicejską (Extra vierge), Ocet ziołowy i winny z fabryki L. Spiessa,

Fajerwerki salonowe, Perfumy poczwórne na tuty, Mydła, pudry, kosmetyki, Wina lecznicze, Znakomite przyprawy do wódek, po cenach konkurencyjnych.

Były uczeń

8 klasy gimnazjum poszukuje korepetycji. Wiadomość w księgarni Nowickiego.

Pracownia artystyczna

rzeźbiarsko-sztukatorska wykonująca w różnych stylach szczegóły zdobniczo do kościołów, domów i pokoi. Wyrób w cemencie, terrakocie, gipsie itp. Rysunki na żądanie. Ceny przystępne. **Stanisław Ryzek.** 917—52-1 — ul. św. Barbary 8.

Do wynajęcia od Nowego Roku 4 pokoje z kuchnią i wygodami od frontu, z balkonem, pierwsze piętro. Alėja II № 43. 1249 3-3

3 ruble nagrody za odnalezienie wyżyła biało-kremowego, wabi się „Kastes“. Jasnogórska 38. 1269—2-1

Poszukuje posady rządcy domu w Częstochowie—Poste Restante: „J. W. № 18“ — 5-4

Polska usługa

Polska usługa

Na święta
uprzejmie polecam Szanownej Publiczności **mój**
Specjalny skład
wyborowej **bielizny, trykotaży i wszelkich artykułów męzkich.**
M. Grabowski jr.
KATOWICE.

Towarzystwo „**UNION**“
BIURO TECHNICZNE w Częstochowie,
DOJAZD 5.
Dostawa wszelk. artykułów technicznych.
Instalacje elektryczne etc. etc.
Telefonu № 187.

Oddział  Techniczny
Tow. „Prowodnik“,
w CZĘSTOCHOWIE.
Wyroby gumowe, asbestowe, Linoleum.

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENCJI BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU
KAPSULEK COGNET
Jest to lek znakomity orzeciwko wszystkim **CHOROBYM PŁUCNYM**
PARYŻ, Rue de Saintonge, 49 i wszystkie apteki.

Główny skład: **FR. KARPIŃSKI** Warszawa,
Elektoralna 35, tel. 600.

 **Hotel ANGIELSKI** 
w bliskości dworca kolei.
Posiada numerów 42, od rb. 120 do rb. 3
z pościelą, usługą i oświetleniem elektrycznym.
Telefon — Restauracja — Salon balowy — Oranżeria miejscowa
dostarcza kwiatów dekoracyjnych.
KARETY i POWOZY na miejscu można zamawiać.


Wielka wyprzedaż gwiazdkowa!!!
po niebywale niskich cenach.

JAN JOKS
Skład towarów bławatnych,
Katowice ul. Jana.

Znane z dobroci ZEGARKI
„OMEGA“
POLECA:
Stanisław Beszczyński zegarmistrz
Katowice, ul. Grundmana.
Ceny fabryczne.
Omega
Fabryka zegarków w Bieb-Szwajcarii.
SKŁAD ŻELAZA 271-
S. WRZESZIŃSKI KATOWICE,
ul. Grundmana № 1,
POLECA swój bogato zaopatrzony skład w najlepsze sprzęty domowe i kuchenne, żelazne łożka, najdoskonalsze wyroby stalowe firmy „Solingen“, jak: nożycki noże itd., tudzież żelazne i mosiężne artykuły dla fabryk, jako to śruby, armatury i wszelkie rzemieślnicze narzędzia.

Wydawcy: F. D. Wilkoszewski i W. Mondszeln.

ZEGARKI



Zegarki „Omega“

Polecamy
Zegarki „OMEGA“
które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.
Reprezentantem
na **Sosnowiec** i okolicę
jest
J. Fürstenberg
który ma bogato zaopatrzone sklepy w zegarki „OMEGA“ złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy
Modrzejowskiej.

Browar Parowy | Fabryka Słodu
K. SZWEDE w Częstochowie,
POLECA znane ze swej dobroci:
Piwo pilzeńskie, stołowe i ciemne
w beczkach i butelkach,
jako też
słód bawarski i pilzeński,
w wagonowych ładunkach. 18—3

Dozwolony przez władze Lekarskie
Min. Spraw Wewn. za № 2879.
Ratujcie WŁOSY!
Środek przeciw WYPADANIU włosów
wzmacnia cebulki włosów i usuwa rądyk. łupież.
Cena flakonu rb. 1 i kop. 50
Skład główny w skł. aptecznym **Stanisława Hamburga**
w Częstochowie, Aleja I № 32.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!
Ratujcie włosy!!!

ZAKŁAD ślusarsko-mechaniczny
M. Gierzyńskiego
w Częstochowie,
ul. Warszawska 118. dom własny.
Wyrabiam Prasy, Sznyty do wycinania celluloidowych wyrobów itd.
Mam na składzie Maszyny swego wyrobu: Dublerki do cięcia grzebieni celluloidowych i Maszyny do grzebieni fryzowania, a także wyrabiam Kieraty, Miocarnie i wszelkie agronomiczne narzędzia.
Wyrabiam dziecięce Fuzyjki wszelkiego gatunku i takowe posiadam na składzie po cenach umiarkowanych.



Płyty
w największym wyborze, dające się zastosować do wszystkich gramofonów.
Polskie narodowe pieśni! — KOŁĘDY! 1258—7-1
Herman Deutsch
Katowice, ul. Pocztowa 10.
Pianino najnowszej konstrukcji, na gwiazdkę—tanie sprzedam.
Ul. Kamieniec № 9—9. 1388—1-1

Jest do nabycia:
używana karetka 4 osobowa w dobrym stanie, oraz powóz na dogodnych warunkach. Wiadomość w kantorze browaru K Szwede.
Rocznie tylko 180 rubli.
4 pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia, góra na siano, drwalnia i piwniczka, lub dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchniami—do wynajęcia od N. R. Wiadomość: ul. Nowa № 46. 1237—7-3
Zawiadamiam Szan. Publiczność, że z dniem 21 grudnia 1906 r. otworzyłem **Zakład Felcersko-fryzjerski**, w Częstochowie, ul. Krakowska № 23, dom Krygiera. I. Kozakiewicz. 1251+4
Na święta! Najtańsza cukiernia (Centralna № 15), poleca obślązki i gotowy towar, po niskich cenach. 1284—3-2

Redaktor: **Wł. Rowiński.**